

Sygn. akt IX Ca 455/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Żegarska SO Mirosław Wieczorkiewicz
Protokolant:	pracownik sądowy Natalia Kruczyk

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2017 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia

8 lutego 2017 r., sygn. akt X C 3599/16,

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Olsztynie pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Agnieszka Żegarska Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz

Sygn. akt IX Ca 455/17

## UZASADNIENIE

Powód K. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwoty 5.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od dnia 21 lipca 2016r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu swojego żądania podał, że jego roszczenie wynika z ubezpieczenia auto casco łączącego strony. Pozwany ubezpieczył szkody powstałe w pojeździe powoda marki M. (...) o nr rej.(...) na zasadach określonych umową z dnia 23 czerwca 2016r. oraz obowiązującymi do niej ogólnymi warunkami ubezpieczenia w okresie ubezpieczenia od 23 czerwca 2016r. do dnia 22 czerwca 2017r. W okresie ubezpieczenia, w dniu 5 lipca 2016r. doszło do wystąpienia szkody w pojeździe powoda w związku z kolizją drogową. Zakres uszkodzeń nie był pomiędzy stronami sporny, jednakże pozwany uznając co do zasady swoją odpowiedzialność umowną za powstałą szkodę, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, dokonał powodowi wypłaty odszkodowania w zaniżonej wysokości, przyjmując

zdaniem powoda zaniżoną wysokość kosztów prac naprawczych oraz wartość części według zamienników, co nie doprowadziłoby do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed powstania szkody. Powód zlecił sporządzenie prywatnej ekspertyzy, z której wynika, że koszt naprawy jego pojazdu wyniósłby 27.973,86zł, podczas gdy odszkodowanie zostało wypłacone mu przez pozwanego w wysokości 18 162,87zł Tym samym oszacował, że suma należnego mu odszkodowania powinna być wyższa co najmniej o kwotę dochodzoną pozwem.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami procesu. Zdaniem pozwanego, wypłacone dotychczas powodowi odszkodowanie jest adekwatne do poniesionej szkody i odpowiada treści zawartej przez strony umowy ubezpieczenia. Pozwany zakwestionował wysokość szkody oszacowaną w pozwie przez powoda, podważając treść ekspertyzy prywatnej, sporządzonej na jego zlecenie. Ponadto podniósł, że pozwany nie współdziałał z nim w wyjaśnieniu wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności, niezbędnych do prawidłowego oszacowania odszkodowania.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2017r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie X C 3599/16 w pkt 1 oddalił powództwo i w pkt 2 zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ten ustalił, że w dniu 23 czerwca 2016r. powód (...) SA w Ł. zawarły umowę ubezpieczenia pojazdu powoda marki M. (...) o nr rej.(...), stwierdzoną polisą komunikacyjną numer (...). Częścią tej umowy były ogólne warunki ubezpieczenia autocasco (...), obowiązujące u pozwanego dla umów zawartych od dnia 1 kwietnia 2016r. W dniu 5 lipca 2016r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego uszkodzeniu uległ ubezpieczony powyższą umową pojazd powoda. Uszkodzeniu uległy liczne części pojazdu, tj. lusterko zewnętrzne, belka tylna ramy, owiewka górna, zabudowa kontenera i wyposażenie kontenera w postaci mocowania półek, drzwi przednie, ściana tylna kabiny, obudowa przodu a więc również te stanowiące elementy konstrukcji. Pojazd po kolizji wymagał naprawy i prac lakierniczych. Powód zgłosił szkodę pozwanemu niezwłocznie po zdarzeniu. W wyniku postępowania likwidacyjnego, po sporządzeniu kalkulacji naprawy pojazdu, pozwany wypłacił tytułem odszkodowania w pojeździe powodowi sumę 18.162,87 zł Powód odwołał się od decyzji ubezpieczyciela do sądu, powołując się na kosztorys naprawy wykonany na jego zlecenie , którego wynikało, że szkoda w jego pojeździe wyniosła 27 973,86 zł.

Mając tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji uznał, iż żądanie pozwu nie zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu powód nie sprostął ciężarowi wykazania, że poniósł on szkodę w swoim pojeździe na skutek zdarzenia z dnia 5 lipca 2016r. w wyższej wysokości, aniżeli odszkodowanie dotychczas przyznane mu w postępowaniu likwidacyjnym przez pozwanego.

Za niewystarczający na tę okoliczność Sąd uznał powołany przez powoda dowód w postaci opinii prywatnej, wskazując, iż nie może on zastąpić dowodu z opinii biegłego w sytuacji wymagającej zasięgnięcia przez Sąd wiadomości specjalnych.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach stanowił art.98 k.p.c.

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie prawa procesowego, tj. art. 130<sup>4</sup> § 5 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i pominięcie dowodu z opinii biegłego, podczas gdy została przez powoda uiszczona zaliczka na poczet opinii zgodnie z wezwaniem Sądu.

Wskazując na powyższe wniósł o:

1. uczynienie, na podstawie art. 380 k.p.c. przedmiotem rozpoznania przez Sąd II instancji postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 8 lutego 2017r. na mocy którego Sąd z naruszeniem art. 130<sup>4</sup> § 5 k.p.c. pominął wniosek dowodowy powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność kosztów naprawy uszkodzeń powstałych w wyniku zdarzenia szkodowego w pojeździe marki M., nr rej. (...) według postanowień łączącej strony umowy ubezpieczenia AC oraz wartości tego pojazdu sprzed szkody, albowiem postanowienie to miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy,

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się w pełni zasadna i skutkowałą uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W myśl art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Sytuacja taka zaistniała w niniejszej sprawie, bowiem w ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Nierozpoznanie istoty sprawy" oznacza uchybienie procesowe sądu pierwszej instancji polegające na całkowitym zaniechaniu wyjaśnienia istoty lub treści spornego stosunku prawnego przez co rozumie niewniknięcie w podstawę merytoryczną dochodzonego roszczenia, a w konsekwencji pominięcie tej podstawy przy rozstrzyganiu sprawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 listopada 2012r. sygn. I ACa 486/12).

W przedmiotowej sprawie powód dochodził od pozwanego zapłaty odszkodowania na podstawie łączącej strony umowy AC, kwestionując wysokość wypłaconego dotychczas przez pozwanego świadczenia.

Pozwany podważał moc dowodową załączonej do pozwu opinii prywatnej, wskazując, iż wypłacona dotychczas powodowi kwota w całości rekompensuje doznaną szkodę.

Istota sporu między stronami sprowadzała się więc do ustalenia rzeczywistych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Określenie ich wysokości wymagało wiadomości specjalnych, a zatem konieczne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Wniosek taki został zawarty w pozwie.

Na rozprawie w dniu 15 grudnia 2016r. Sąd zobowiązał pełnomocnika powoda do uiszczenia zaliczki na koszty biegłego w kwocie 800 zł w terminie 14 dni pod rygorem pominięcia dowodu.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 8 lutego 2017r. Sąd Rejonowy, pominął dowód z opinii biegłego z uwagi na nieuiszczenie zaliczki w określonym terminie.

Wbrew stanowisku Sądu I instancji, powód wpłacił przedmiotową zaliczkę. W aktach sprawy na k. 53 znajduje się potwierdzenie wpłaty w dniu 27 grudnia 2016r. kwoty 800 zł.

Co prawda kwota ta nie została uiszczona na konto przeznaczone na wydatki m.in. związane z wynagrodzeniem biegłego jednakże, zaliczka została wpłacona na aktywne konto Wydziału X Cywilnego Sądu Rejonowego w Olsztynie, a tytuł przelewu nie pozostawiał wątpliwości co do przeznaczenia tych środków i identyfikację postępowania którego dotyczą.

W konsekwencji, wobec uiszczenia zaliczki w określonym terminie, brak było podstaw do pominięcia wniosku dowodowego.

Zwrócić należy uwagę na to, iż pomimo tego, że wpłata nastąpiła w dniu 24 grudnia 2016r., wydruk został sporządzony dopiero w dniu 28 lutego 2017r. i przedłożony do akt sprawy.

Na rozprawie w dniu 8 lutego 2017r. w niniejszej sprawie powód ani jego pełnomocnik nie byli obecni a w konsekwencji nie zostało złożone zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. co do decyzji Sądu o pominięciu dowodu z opinii biegłego.

Z treści art. 162 k.p.c. wynika, że skutkiem niepodniesienia przez stronę zarzutu naruszenia przepisów postępowania w sposób określony w tym przepisie jest bezpowrotna utrata tego zarzutu w dalszym toku postępowania (i w środkach zaskarżenia lub środkach odwoławczych), a więc także w postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia oraz w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym, chyba że chodzi o przepisy prawa procesowego, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

W ocenie Sądu Okręgowego, w sytuacji gdy powód uścił w określonym przez Sąd terminie zaliczkę na wynagrodzenie biegłego, od tego czasu minął już ponad miesiąc, a w tym czasie Sąd I instancji nie podjął żadnej decyzji, miał prawo zasadnie oczekiwać, że dowód zostanie dopuszczony.

Nawet gdyby przyjąć, że niezgłoszenie zastrzeżenia w trybie 162 k.p.c. za nieusprawiedliwione to podkreślić należy, iż nieskuteczność zgłoszonego zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. nie zwalnia sądu orzekającego od oceny, czy okoliczności sporne sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 października 2016 r. I ACa 348/16 LEX nr 2229146).

W ocenie Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie takie fakty wyjaśnione nie zostały a zatem powstała konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w celu rozstrzygnięcia istoty sprawy.

Zgodnie z art. 232 zdanie drugie k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Nie ulega wątpliwości, że w świetle art. 232 k.p.c. obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim stronę, a sąd ma, co do zasady prawo, a nie obowiązek działania z urzędu. Nie oznacza to jednak, że w szczególnych przypadkach nieskorzystanie z tego prawa nie może być ocenione jako naruszenie przepisów postępowania. Sąd Najwyższy podkreślał wielokrotnie, że uprawnienie do dopuszczenia dowodu z urzędu może przekształcić się w obowiązek wówczas, gdy przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (biegłych) jest konieczne dla wydania prawidłowego orzeczenia, a jest to dowód niemożliwy do zastąpienia żadnym innym (tak np. w wyroku Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2010 r., I CSK 199/09 LEX nr 570114 a także w wyrokach Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2011 r., V CSK 373/10 LEX nr 885040 i V CSK 382/10 LEX nr 864025). Pomimo bowiem wzmocnienia w procesie zasady kontradyktoryjności, której konsekwencją jest obowiązek stron przedstawiania faktów i dowodów dla ich wykazania, nie może ująć uwagę to, że celem postępowania procesowego nadal jest dążenie do wykrycia rzeczywistych stosunków faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w konsekwencji dopuszczenie przez sąd z urzędu dowodu może być usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami. W szczególności może to być uzasadnione w sytuacji wysokiego uprawdopodobnienia zasadności dochodzonego powództwa, gdy jednak w ocenie sądu stanowcze ustalenie spornego faktu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, niewskazanego przez stronę. Sąd Najwyższy podkreślał również, że w sytuacji, w której uzyskanie wiadomości specjalnych zapewnia wyłącznie opinia biegłego, to w braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej strony niedopuszczenie dowodu z takiej opinii stanowi naruszenie art. 232 zdanie drugie k.p.c., gdy przeprowadzenie przez sąd z urzędu tego dowodu stanowi jedyny sposób przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2011 r., LEX nr 864025, a także wyrok SN z dnia 20 maja 2011 r., II UK 339/10, LEX nr 898704).

Zwrócić należy uwagę, iż kluczowym argumentem Sądu I instancji przemawiającym za oddaleniem powództwa było nieudowodnione dochodzonego roszczenia tj. niewykazanie przez powoda wysokości należnego mu odszkodowania.

Tymczasem Sąd Rejonowy w istocie uniemożliwił powodowi przeprowadzenie dowodu na powyższą okoliczność, nie dopuszczając dowodu z opinii biegłego.

Reasumując, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, zaniechanie przez Sąd I instancji dopuszczenia dowodu z opinii biegłego stanowiło naruszenie przepisów postępowania, które w efekcie doprowadziło do wydania wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności spornych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy, działając w oparciu o treść art. 386 § 4 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi, na zasadzie wyrażonej w art. 108 § 2 k.p.c., rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

W dalszym toku postępowania sąd ten winien przeprowadzić dowód z opinii biegłego sądowego w celu ustalenia kosztów naprawy pojazdu i w zależności od wyników tego dowodu podjąć dalsze czynności niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podkreślenia wymaga, iż w sytuacji, gdy sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, decyzja sądu odwoławczego czy w granicach apelacji rozpoznać tę istotę, czy też uchylić zaskarżony wyrok, nie jest pozostawiona swobodnemu uznaniu tego sądu. Przyjęcie, że sąd II instancji może bez ograniczeń rozpoznać istotę sprawy, gdy nie została ona rozpoznana przez sąd pierwszej instancji, czyniłoby w istocie system dwuinstancyjny iluzorycznym. W wielu wypadkach sprawa byłaby rozpoznana faktycznie przez sąd jednej instancji, pomimo że formalnie rozstrzygałyby ją sądy dwu instancji. Pozbawiałoby to strony rzeczywistego uprawnienia do zaskarżenia wyroku do sądu drugiej instancji, skoro w istocie po raz pierwszy sprawa byłaby rozpoznana co do istoty w sądzie odwoławczym.

Mirosław Wieczorkiewicz Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska